

Wpływ importu i eksportu na produkcję ogrodniczą w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem rynku produktów szkółkarskich

Autor

dr Adam Marosz

Analiza wykonana w ramach Programu Wieloletniego

Zadanie 3.2. Monitoring i prognozowanie uwarunkowań ekonomicznych produkcji roślin ozdobnych.

## Wartość wymiany handlowej produktami szkółkarskimi w Polsce

W Polskim eksporcie roślinami ozdobnymi największe znaczenie ma materiał szkółkarski, którego średni udział w latach 2007-2011 wynosił 41,2 % wartości całego eksportu materiału ozdobnego. W 2011 r. materiał szkółkarski z Polski trafił do 46 krajów na świecie, a wartość jego eksportu w omawianych 10 miesiącach wyniosła 45,95 mln euro, czyli o 4,45 mln euro więcej niż w tym samym okresie 2010 r. Największy udział w eksporcie miały drzewa i krzewy ozdobne – 15,09 mln euro, co stanowi 33 % całości eksportu szkółkarskiego, następnie róże (21%), drzewka i krzewy owocowe oraz młode rośliny do dalszej produkcji. Rynek Unii Europejskiej pozostaje najważniejszym odbiorcą krajowych produktów szkółkarskich. W sumie 61 % materiału w ujęciu wartościowym trafiło do państw Wspólnoty, przede wszystkim do Holandii, Niemiec i Danii (wykres 2), pozostała część - głównie do Rosji, a ponadto na Białoruś i Ukrainę. Znaczącym klientem w zakupach materiału szkółkarskiego w 2011 roku była też Hiszpania. Udział UE w zakupach materiału szkółkarskiego jednak zmalał w porównaniu z 2010 rokiem aż o 7 %, wzrosło znaczenie innych krajów szczególnie z bloku wschodniego. Przy rozpatrywaniu poszczególnych grup roślin osobno widać, iż UE jest nadal zdecydowanie wyróżniającym się odbiorcą krzewów róż (82% naszego eksportu tych roślin w 2011 r. to o 5% mniej niż w roku 2010) oraz różaneczników i azalii (77,5 % o 4,5% więcej niż w roku poprzednim). W przypadku drzewek i krzewów owocowych oraz drzew i krzewów ozdobnych analogiczna proporcja jest mniejsza – na rynki unijne trafiło odpowiednio około 59% i 67 % krajowego eksportu (pod względem wartości sprzedaży) tych produktów. Warto podkreślić, iż w 2011 roku po raz kolejny wzrósł w realizowanych w Polsce zakupach szkółkarskich udział krajów spoza UE, a Federacja Rosyjska jest w ostatnich latach drugim po Holandii odbiorcą materiału szkółkarskiego (zaimportowała towar za kwotę 9,1 mln euro o 1,29 mln euro więcej niż w 2010 roku - wykres 2), wyprzedzając dotychczas jednego z najważniejszych naszych partnerów, Niemcy.

Rosnąca wymiana handlowa ma ogromny wpływ na produkcję w Polsce, która od szeregu lat ma się dobrze i rozwija się dość prężnie mimo, iż od 3 lat mówi się o kryzysie na świecie i w Europie. Szczególne zaniepokojenie budzi sytuacja ekonomiczna w wielu innych krajach UE takich jak Grecja, Włochy, Hiszpania, Portugalia i inne. Mimo iż nie wiążą nas z tymi krajami duże kontakty handlowe, jeśli chodzi o rośliny ozdobne i materiał szkółkarski to

jednak poważne problemy ekonomiczne w tych krajach odbiły by się również pośrednio na produkcję w Polsce.

### **Róże**

Krzewy róż (oczekowane lub nie, sadzonki, zrazy, rośliny w pojemnikach) sprowadziliśmy do Polski w 2011 roku niemal wyłącznie z UE (97, 8% całości importu) - za kwotę większą o 0,76 mln euro niż rok wcześniej. Róże stanowiły 8 % całości importu produktów szkółkarskich (wykres 3). Importowaliśmy je głównie z Niemiec (1,43 mln euro) i Holandii (1,19 mln euro). Na tym samym poziomie, co w 2010 r. był import z Bułgarii i Rosji. Wartość eksportu róż w 2011 roku wyniosła 9,64 mln euro, a ich udział w całkowitym eksporcie roślin szkółkarskich wzrósł z 17% w 2010 roku do 21 % w ubiegłym roku. Eksport róż z Polski kierowany był do 25 krajów, ale 39% i 28 % jego wartości dotyczyła, odpowiednio, Holandii i Niemiec. Liczącym się odbiorcą była także: Rosja (12,5% wartości eksportu róż.) oraz Białoruś, Ukraina i Litwa. Razem zamówienia z wymienionych krajów wyniosły 1,64 mln euro. Nadal jednak rynek wspólnotowy pozostał najważniejszy dla polskich producentów i eksporterów krzewów róż.

### **Drzewa i krzewy ozdobne**

W handlu zagranicznym tej grupy roślin w 2011 roku było najmniej zmian w przeciwieństwie do lat poprzednich (2008-2010). W minionym roku po raz kolejny wzrósł import tych produktów, ale jego wartość zwiększyła się tylko o 420 tys. euro, a udział drzew i krzewów w imporcie szkółkarskim wyniósł 34% (wykres 3). Kolejną zmianą jest odnotowanie nieznacznego wzrostu sprzedaży za granicę – o 330 tys. euro (do 15,09 mln euro). Sytuacja w handlu w 2011 r. w tej grupie roślin utrzymała się na podobnym poziomie co rok temu i choć saldo w handlu zagranicznym jest ujemne to nie uległa ono zwiększeniu (-1,79 mln euro w 2011 wykres 5). Import produktów z tej grupy w latach 2008-2010 rósł szybciej niż eksport, ale w ostatnich dwóch sezonach widzimy wyhamowanie tych tendencji.

### **Import i eksport w gospodarstwach szkółkarskich na podstawie badań ankietowych**

W przypadku gospodarstw szkółkarskich bezpośrednia wymiana handlowa jest najbardziej widoczna na tle innych działów produkcji roślin ozdobnych. Szczególnie dotyczy to importu materiału do dalszej produkcji (siewki, sadzonki, in vitro, młode rośliny do dalszej uprawy), a także materiału handlowego poszerzającego asortyment. Dość powszechny jest

także import roślin na mateczniki, ale jak wynika z wywiadów przeprowadzonych z producentami, ilość krzewów sprowadzanych w tym celu nie była znacząca.

W 2012 roku import odnotowany był 41% badanych szkółek, przy czym liczba importujących zwiększała się wraz ze wzrostem powierzchni szkółki (tab. 2). W grupie gospodarstw małych do 1 ha powierzchni import prowadziło 10 % szkółkarzy, podczas gdy w grupie gospodarstw bardzo dużych o powierzchni pow. 5ha aż 77 %. Choć znaczna liczba ankietowanych szkółkarzy sprowadza rośliny z innych krajów, to skala tego importu nie jest duża. W większości przypadków, bo w 75 % gospodarstw prowadzących import, udział roślin pochodzących z importu w całej produkcji własnej nie przekraczał 10 %. Tylko w przypadku 15 % szkółek bardzo dużych i 8 % szkółek średnich nabywających rośliny za granicą, udział ten był rzędu 20-40 % produkcji własnej. Najczęściej wymienianym krajem, skąd producenci sprowadzali materiał szkółkarski była Holandia. Aż 65,7 % importujących szkółkarzy nabywało rośliny w tym kraju (tab. 3). Na drugim miejscu znajdują się Niemcy, a na trzecim Wielka Brytania. Import z tych krajów deklarowało odpowiednio 12,8 % i 10 % szkółkarzy. W niektórych gospodarstwach sprowadzano także rośliny z Belgii, Danii czy Włoch, ale rola tych krajów była znacznie mniejsza. Ciekawym zjawiskiem jest nabywanie roślin w Czechach, które nie są uważane za producenta materiału szkółkarskiego. Często jednak kraj ten wymieniany był przez producentów z południa Polski jako ten, który posiada bogatą ofertę asortymentową i tańsze niż na zachodzie produkty.

Tabela 2. Gospodarstwa prowadzące bezpośrednio import i eksport materiału szkółkarskiego

Szkółki wg pow. upraw w ha	Import				Eksport			
	Liczba ankiet		% ankietowanych		Liczba ankiet		% ankietowanych	
	ogółem	import	ogółem	import	ogółem	eksport	ogółem	eksport
0-1	120	12	100	10	120	16	100	13
1-2	60	21	100	35	60	19	100	31
2-5	58	38	100	66	58	40	100	68
pow. 5	70	54	100	77	70	56	100	80
Razem	308	125	100	41	308	131	100	42

Badania własne: ankieta elektroniczna, liczba szkółek n=308

Głównym powodem importowania roślin, który wymieniło 46,1 % szkółkarzy zaopatrujących się w rośliny za granicą, jest poszerzenie asortymentu własnej oferty (tab. 5). Należy tu jednak zaznaczyć, iż ten import w celu poszerzenia asortymentu dotyczy w znacznym stopniu także tych roślin, które są produkowane w kraju. Na wysunięcie takiego wniosku pozwala fakt, że pytając w ankiecie o powody importu wyraźnie oddzielono

poszerzenie asortymentu od trudności z zaopatrzeniem się w taki materiał w kraju, na co wskazało tylko 40,8 % importujących. Stąd wniosek, iż produkcja sadzonek i młodzięży w Polsce jest niewystarczająca i istnieją duże możliwości dla jej dalszego rozwoju.

Tabela 4. Pochodzenie roślin importowanych przez badanych szkółkarzy

Kraj	Procent szkółek spośród importujących w danej grupie				
	Małe 0-1ha	Średnie 1-2 ha	Duże 2-5 ha	Bardzo duże pow. 5ha	Ogółem
Holandia	75,0	63,6	66,7	63,3	65,7
Niemcy	12,5	9,1	14,3	13,3	12,8
Czechy	-	9,1	4,8	6,7	5,7
Wielka Brytania	-	18,2	9,5	10,0	10,0
Inne <sup>1)</sup>	12,5	-	4,8	13,3	5,8

Źródło danych: badania własne, liczba szkółek n=308

Uwagi: liczebność próby n = 125 (Małe = 12; Średnie = 21; Duże = 38; B. Duże 54)

1) – w innych wymieniano Belgię, Danię, Włochy

Zdecydowanie rzadziej szkółkarze twierdzili, że przyczyną importu jest skrócenie czasu produkcji. Podkreślało to jedynie 9,2 % importujących. Wydaje się to być w sprzeczności z deklarowaniem sprowadzania przez ponad połowę tych szkółek roślin do dalszej produkcji. Nie jest to jednak sprzeczność. W odczuciu producentów, nawet jeśli importują młody materiał, czynią to w pierwszym rzędzie po to by poszerzyć asortyment i uatrakcyjnić swoją ofertę, dopiero na drugim miejscu jest dla nich skrócenie czasu produkcji. Do tej drugiej przyczyny większą wagę przywiązują szkółkarze prowadzący małe szkółki, gdyż wskazało na nią 14,3 % producentów. Na uwagę zasługuje fakt, iż tylko 3,9% importujących sprowadzało rośliny ze względu na ich wyższą jakość (tab. 5). Oznacza to iż, w opinii naszych szkółkarzy krajowa produkcja jest wysokiej jakości. Należy zwrócić uwagę na fakt iż 7,5% importujących, uważa że produkty sprowadzane z innych krajów są konkurencyjne cenowo i nie opłaca ich się produkować w kraju (sposób rozmnażania, cykl produkcji koszty zimowania itp).

Tabela 5. Główne powody importu roślin przez badanych szkółkarzy

Powody	Procent szkółek spośród importujących w danej grupie				
	Małe 0-1ha	Średnie 1-2 ha	Duże 2-5 ha	Bardzo duże pow. 5ha	Ogółem
Rozszerzenie asortymentu	50,0	60,5	40,2	40,2	44,1
Brak takich roślin w kraju	28,6	30,3	47,2	38,9	41,9
Skrócenie czasu produkcji	14,3		10,8	5,6	9,0
Lepsza jakość produktów	7,1	6,3	5,9	1,8	3,5
Większa konkurencyjność cenowa		3,0	6,0	13,5	7,5

Źródło danych: badania własne

Uwagi: liczebność próby n = 125 (Małe = 12; Średnie = 21; Duże = 38; B. Duże 54)

Eksport dla wielu gospodarstw szkółkarskich stanowi najważniejszy kanał zbytu produkowanego materiału. W przypadku około 5% gospodarstw ponad 60% produkcji jest sprzedawane zagranicznym odbiorcom (tab. 6). Można, więc powiedzieć, że te gospodarstwa w niewielkim stopniu produkują na rynek krajowy. Jest to bardzo ważne z punktu widzenia rozwoju tej dziedziny produkcji, dlatego że dotyczy to szkółek dużych i bardzo dużych obszarowo. Tak więc ilość sprzedawanego materiału jest również znacząca i tylko w przypadku tych 7 gospodarstw wynosi około 12 mln szt. roślin rocznie o łącznej wartości około 45 mln zł. Do najważniejszych partnerów handlowych w tym zakresie należy Rosja, która w ostatnich latach wyprzedziła Niemcy i Holandię (tab. 7). Mimo różnych sytuacji politycznych i ekonomicznych jest to nadal bardzo chłonny i obiecujący rynek zbytu dla materiału szkółkarskiego, ale także i kwiatów ciętych.

Tabela 6. Szkołki eksportujące w 2011 rok, % produkcji sprzedawanej do odbiorców zagranicznych

Szkółki wg pow. upraw w ha	mniej niż 10%		10-20%		20-40%		40-60%		Pow. 60%		Ogółem	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
0-1	6	4,6	7	5,3	3	2,3	0	0	0	0	16	13
1-2	6	4,6	10	7,6	2	1,5	1	0,8	0	0	19	31
2-5	10	7,6	18	13,7	6	4,6	4	3,0	2	1,5	40	68
pow. 5	14	10,7	19	14,5	15	11,4	3	2,3	5	3,8	56	80
Razem	36	27,5	54	41,2	26	19,8	8	6,1	7	5,3	131	100

Tabela 7. Główne kraje, do których gospodarstwa prowadzące eksport sprzedają materiał szkółkarski

Kraj	Szkółki wg pow. upraw w ha				Razem
	0-1	1-2	2-5	pow. 5	
Rosja	3	8	20	35	66
Niemcy	1	6	13	20	40
Holandia	0	4	10	16	30
Ukraina	2	6	12	12	38
Czechy	3	2	3	8	16
Słowacja	1	3	2	2	8
Białoruś	2	4	5	6	17
Litwa	1	6	7	10	24
Estonia	0	3	5	9	17
Inne	1	6	10	30	47
Razem	13*	48*	87*	154*	303*

\*suma eksportujących jest większa od całkowitej liczby szkółek prowadzących eksport, ponieważ w wielu przypadkach szkółki prowadzą eksport do 2-3 lub większej liczby krajów.

#### Podsumowanie

Jak wykazały badania ankietowe dość istotną rolę w zbycie ozdobnego materiału szkółkarskiego odgrywa eksport. W badanych szkółkach w 2012 roku wyeksportowano prawie 20 % całej produkcji, a z tego kanału dystrybucji korzysta 40% szkółek. Przy czym liczba eksportujących, jak i udział eksportu w zbycie rośnie wraz ze wzrostem powierzchni upraw szkółkarskich. Wśród szkółek małych eksport prowadziło 16 % gospodarstw wysyłając 0,57 % produkcji tej grupy, natomiast wśród gospodarstw bardzo dużych aż 80 % gospodarstw, eksportując 19,3 % produkcji całej grupy. Największymi partnerami handlowymi dla badanych szkółkarzy były Rosja, Ukraina, Niemcy i Holandia, gdzie wysyłało rośliny odpowiednio 29,0 %, 14,7 % i 12,2 % wszystkich eksportujących. Większość szkółkarzy eksportuje rośliny indywidualnie, ale pozytywnym zjawiskiem jest fakt, iż 64,6 % badanych chciałaby działać razem widząc w tym wyraźne korzyści. Jednak od 2000 roku, kiedy przeprowadzono pierwsze takie badania nie wiele się w tej kwestii zmieniło. Zakres współpracy producentów we wspólnej organizacji handlu jest i tak największy w grupie producentów szkółkarskich niż w przypadku produkcji innych roślin.

Międzynarodowa konkurencyjność nabrała szczególnego znaczenia dla polskiej produkcji roślin ozdobnych, która w pogoni za modelami produkcji krajów wyżej rozwiniętych, przechodzi ciągle znaczne przeobrażenia rynkowe, dostosowujące ją do wymogów konkurencyjnego rynku. Integracja z rynkiem UE zniósła z jednej strony bariery handlowe w swobodnym przepływie dóbr i usług, ale z drugiej nasiliła się konkurencja ze strony unijnych eksporterów. W prowadzonych w Instytucie Ogrodnictwa badaniach w ramach zadania 3.2 podkreśla się ciągle, że producenci roślin ozdobnych powinni być

konkurencyjni. Konkurencyjność gospodarki to zdolność do sprostania konkurencji międzynarodowej, a więc realizowania znaczącego eksportu oraz utrzymania wysokiego poziomu i tempa wzrostu popytu wewnętrznego, bez pogorszenia salda rachunku obrotów bieżących. Podsumowując wyniki prowadzonych analiz i ankiet należy stwierdzić, że sektor produkcji roślin ozdobnych jest wysoce konkurencyjny, ale tylko w dziale produkcji roślin szkółkarskich.